



Sagor för barn på svenska

berattelser.se

Ośle Dziecko

Skriven av: Lindiwe Matshikiza

Illustrerad av: Meghan Judge

Översatt av: Aleksandra Migorska

Denna saga kommer från African Storybook (africanstorybook.org) och vidarebefordras av Sagor för barn på svenska (<http://berattelser.se/>), som erbjuder sagor på många språk som talas i Sverige.

Detta verk är licensierat under en Creative Commons

[Erkännande 4.0 Internasjonal Licens.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.sv)

<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.sv>

Ośle Dziecko



✎ Lindiwe Matshikiza

✉ Meghan Judge

📧 Aleksandra Migorska

😊 polska

|| nivå 3





Mała dziewczynka zobaczyła tajemniczy kształt w oddali.



Gdy kształt przybliżył się, dziewczynka zobaczyła, że była to kobieta w zaawansowanej ciąży.



Nieśmiała ale dzielna dziewczynka podeszła bliżej do kobiety. „Zostań z nami. Zaopiekujemy się Tobą i dzieckiem” – powiedzieli ludzie, z którymi była dziewczynka.



Ośle dziecko i jego matka nauczyli się żyć razem. Powoli, wokół nich, zaczęły osiedlać się inne rodziny.

Nadszedł dzień narodzin dziecka: „Pchaj!
Przyńście koce i wodę! Pchaaaaaj!”



5

Osiatek odnalazł swoją matkę. Była
samotna i opłakiwała swoje zagubione
dziecko. Patrzyli na siebie przez dłuższą
chwilę, a potem przytulili się bardzo mocno
do siebie.



20



Ku zdziwieniu wszystkich, zamiast dziecka,
kobieta urodziła osiołka!



Osiółek wiedział już co ma zrobić.

Ludzie zaczęli się kłócić: „Obiecaliśmy tej kobiecie i jej dziecku bezpieczeństwo, i tak zrobimy” – mówili jedni. „Przyniosą nam pecha!” – krzyczeli inni.



...chmury zniknęły, a razem z nimi zniknął jego przyjaciel starszek.





Kobieta poczuła się samotna. Nie wiedziała co ze sobą zrobić i co zrobić z tym dziwnym oślim dzieckiem.



Wysoko pośród chmur obaj zasnęli. Osiołek śnił o matce, która była ciężko chora i wzywała go. Gdy się obudził...

W końcu musiała zaakceptować, że osiołek był jej dzieckiem, a ona jego matką.



Pewnego ranka, starszerek poprosił osiołka, aby zaniósł go na szczyt góry.





Wszystko wyglądałoby inaczej gdyby ośle dziecko nie rośło. Ale osiołek rósł i rósł aż był tak duży, że nie mieścił się na plecach matki. Choć bardzo się starał, nie potrafił zachowywać się jak ludzie. Jego matka była często zmęczona i poirytowana. Czasami zmuszała go do pracy przeznaczanej dla zwierząt.



Osiółek zamieszkał ze staruszką, który nauczył go wielu sposobów na przetrwanie. Osiółek słuchał i uczył się od staruszka, a staruszek od osiołka. Pomagali sobie nawzajem i często się śmiali.



Zagubienie i złość rosły w osiołku. Nie wolno mu było robić tego i tamtego. Miał się zachowywać tak, a nie inaczej. Pewnego dnia był tak wściekły, że kopnął swoją matkę!

11



Osiołek obudził się i zauważył dziwnego staruszka, który mu się przyglądał. Spojrzał w oczy staruszka i poczuł iskierkę nadziei.

14



Osiótek poczuł się bardzo winny. Zaczął uciekać, najszybciej jak potrafił i najdalej jak mógł.



Kiedy wreszcie się zatrzymał, było już ciemno. „I-o? I-o?” – wyszeptał. „I-o? I-o?” – odpowiedziało echo. Był sam. Zwinął się w kulkę i zapadł w głęboki, niespokojny sen.